

Sygn. akt II Ca 670/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera (spr.) SSA w SO Grzegorz Ślęzak
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa G. Ł.

przeciwko Z. F.

o uznanie umowy darowizny za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 22 marca 2016 roku, sygn. akt I C 751/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Maz., pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję odwoławczą.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSO Dariusz Mizera SSA w SO Grzegorz Ślęzak

Sygn. akt II Ca 670/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 marca 2016r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim po rozpoznaniu sprawy z powództwa G. Ł. przeciwko Z. F. o uznanie umowy darowizny za bezskuteczną

I. uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda G. Ł.

umowę darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) położonego na parterze w bloku numer (...) w T. przy ulicy (...) zawartą pomiędzy L. K. a pozwanym Z. F. w dniu 7 kwietnia 2008 roku przed notariuszem J. G. (1) na mocy aktu notarialnego Repertorium A nr(...),

II. zasądził od pozwanego Z. F. na rzecz powoda

G. Ł. kwotę 6.617 zł (sześć tysięcy sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) kosztów zastępstwa adwokackiego.

Podstawą rozstrzygnięcia były przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

L. K. aktem notarialnym z dnia 5 lipca 1995 roku zawartym przed notariuszem J. R.. A. Nr (...) darowała swemu wnukowi G. Ł. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) położonego na parterze w bloku mieszkalnym w T. przy ul. (...), składającego się z trzech izb o pow. 37,70 m².

Następnie przed tym samym notariuszem w dniu 7 kwietnia 2008 roku aktem notarialnym Rep. A Nr (...) ten samo lokal pozwana darowała swemu synowi Z. F., który darowiznę przyjął.

Po dokonaniu darowizny powodowi G. Ł. pozwana L. K. podjęła bezskuteczną próbę doręczenia powodowi oświadczenia z 3 października 2006 roku o odwołaniu darowizny.

L. K. zmarła w dniu (...) roku.

Mając takie ustalenia Sąd zważył iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie powód domagał się ustalenia uznania za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy darowizny zwartej pomiędzy pozwanymi L. K. a Z. F. w dniu 7 kwietnia 2008 roku przed notariuszem J. G. (2) na mocy aktu notarialnego Rep. A nr (...).

Stosownie do art. 888 § 1 k.c. przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. Natomiast art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Zgodnie z art. 899 § 3 k.c. Darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego.

L. K. podjęła próbę odwołania darowizny, jednakże w niniejszej sprawie nie doszło do jej odwołania wobec bezskutecznego doręczenia powodowi oświadczenia o odwołaniu darowizny.

Natomiast zgodnie z art. 155 § 1 k.c. umowa sprzedaży, zamiany, darowizny, przekazania nieruchomości lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia własności rzeczy co do tożsamości oznaczonej przenosi własność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły. Jeżeli przedmiotem umowy zobowiązującej do przeniesienia własności są rzeczy oznaczone tylko co do gatunku, do przeniesienia własności potrzebne jest przeniesienie posiadania rzeczy.

Nie można, więc przenieść własności rzeczy cudzej. Umowa taka nie byłaby nieważna, lecz bezskuteczna zgodnie z maksymą *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*.

Zgodnie z powyższą zasadą własność może przenieść tylko osoba uprawniona, tj. w wypadku nieruchomości jej właściciel, a ruchomości właściciel bądź osoba, której uprawnienie do przeniesienia własności wynika z łączącego ją z właścicielem stosunku prawnego, na przykład komisant. Zatem umowa zobowiązująca do przeniesienia własności, która powinna wywołać również skutek rozporządzający, w razie jej zawarcia przez osobę nieuprawnioną jest bezskuteczna w zakresie przeniesienia prawa własności. Natomiast umowa rozporządzająca (rzeczowa) zawarta przez osobę nieuprawnioną jest nieważna. Kwestia skutków uchybienia zasadzie *nemo plus iuris* pojawiła się w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego, w których SN, nie wskazując, czy jego zdanie dotyczy umów o podwójnym skutku, czy również umów rzeczowych, opowiedział się za bezskutecznością umowy o przeniesienie własności zawartej przez osobę nieuprawnioną, a przeciwko nieważności takiej umowy. W wyroku z 3 listopada 2010 roku V CSK 148/10, Sąd Najwyższy wskazał, że rozporządzenie rzeczą cudzą nie jest nieważne. Zasada *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet* oznacza, że nikt nie może przenieść więcej praw niż sam ma. Stąd też kupujący nie nabywa własności jeżeli nie miał jej sprzedawca. Dlatego umowa sprzedaży nieruchomości zawarta przez osobę niebędącą

właścicielem nie wywołuje skutku rozporządzającego, jednakże brak po stronie sprzedawcy przymiotu właściciela nie wpływa na ważność czynności zobowiązującej. Natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z 22 maja 2002 r. sygn. akt I CKN 237/00; potwierdził, iż nie zachodzi nieważność umowy, jeżeli zbywca nieruchomości nie jest jej właścicielem. W takiej sytuacji, poza określonymi w ustawie wyjątkami, kontrahenci nie osiągają zamierzonego skutku; nie następuje mianowicie przeniesienie własności na rzecz nabywcy. Brak tego rodzaju skutku jest równoznaczny z bezskutecznością umowy, a nie jej nieważnością. Dokonana zatem czynność pozbawiona jest skutku rzeczowego.

Wobec bezskutecznego odwołania darowizny przedmiotowej nieruchomości, L. K. nie była uprawniona do rozporządzania rzeczą, bowiem nie była jej właścicielem, Sąd uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda G. Ł. umowę darowizny zwartej pomiędzy pozwanymi L. K. a Z. F. w dniu 7 kwietnia 2008 roku przed notariuszem J. G. (2) na mocy aktu notarialnego Rep. A nr (...).

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd wydał na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Pozwany Z. F. jako strona przegrywająca proces jest więc zobowiązana do zwrotu w całości przeciwnikom procesowemu poniesionych przez nich kosztów, na które składała się opłata od pozwu w kwocie 3 000 zł, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata w kwocie 3 600 zł oraz koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

Apelacje od powyższego rozstrzygnięcia złożył pozwany zaskarżając wyrok w całości.

Skarżący nie sprecyzował zarzutów apelacyjnych niemniej jednak z treści uzasadnienia apelacji można wywnioskować, iż skarżący zarzucił błędne ustalenie stanu faktycznego i pominięcie faktu, iż L. K. w sposób skuteczny odwołała darowiznę lokalu. Poza tym podniósł, iż jego matka nie miała prawa dysponować całością lokalu gdyż lokal należał od wspólności małżeńskiej i udział w nim wchodził do spadku po ojcu pozwanego.

Powołując się na te zarzuty skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja odnosi ten tylko skutek, że prowadzi do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Niezależnie bowiem od podniesionych w apelacji zarzutów stwierdzić należy, iż po stronie pozwanej nie występowały wszystkie osoby, których łączny udział w sprawie był konieczny. Pierwotnie pozew o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną został wytoczony prawidłowo, a mianowicie przeciwko stronom zakwestionowanej przez powoda umowy to jest Z. F. i L. K.. W toku procesu L. K. zmarła. Obligowało to Sąd do zawieszenia postępowania z urzędu na podstawie art. 174§ 1 pkt 1 k.p.c. i podjęcia tego postępowania z udziałem następców prawnych L. K.. Tymczasem na pierwszej rozprawie już po śmierci L. K. pełnomocnik powoda cofnął pozew w stosunku do niej, a Sąd całkowicie bezkrytycznie postępowanie w tym zakresie umorzył pomimo, iż postępowanie winno być z urzędu obligatoryjnie zawieszane z dniem śmierci L. K.. (por. art.174§ 2 k.p.c.)

Czynność ta nie mogła odnieść skutków albowiem z chwilą śmierci L. K. proces przestał toczyć się przeciwko pozwanemu i L. K., a stał się procesem przeciwko pozwanemu i następcom prawnym L. K..

Sąd Okręgowy w toku rozpoznawania apelacji ustalił, iż L. K. miała dwoje dzieci, a mianowicie pozwanego oraz matkę powoda, która spadek po swojej matce odrzuciła. Powód będący jej jedynym synem - jak podkreślił jego pełnomocnik - również spadek odrzucił. W takiej sytuacji postępowanie w dalszym ciągu nie może się toczyć albowiem nie jest ustalony krąg osób będących ewentualnymi następcami prawnymi L. K.. Dopiero z udziałem następców prawnych L. K. można będzie skutecznie przeprowadzić proces o uznanie za bezskuteczne czynności prawnej. Już tylko z tego powodu zaskarżone orzeczenie podlega uchyleniu, a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania. Trzeba bowiem

zauważyć, iż zgodnie z art. 391 § 1 zd. 2 k.p.c. ustawodawca wyłączył możliwość stosowania przed sądem II instancji m.in. przepisu art. 195 k.p.c.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy przede wszystkim zobowiąże powoda w trybie art. 195 k.p.c. do wskazania następców prawnych L. K., następnie wezwie ich do udziału w sprawie w charakterze pozwanych i z ich udziałem przeprowadzi postępowanie. W przypadku braku wskazania następców prawnych L. K. Sąd wyda odpowiednie orzeczenie mając na uwadze, fakt iż w takiej sytuacji będziemy mieli do czynienia z niepełną legitymacją procesową bierną.

Sąd o ile dojdzie do wniosku, iż zachodzą przesłanki do uznania bezskuteczności czynności dodatkowo ustali kiedy zostało zmarłej przyznane spółdzielcze prawo do lokalu celem wyjaśnienia czy nastąpiło to istotnie w czasie trwania małżeństwa co by wskazywało, iż L. K. nie mogła dysponować całym mieszkaniem, a tylko określonym udziałem. Po rozstrzygnięciu tych kwestii Sąd wyda wyrok, a w swoich motywach wyjaśni podstawę prawną rozstrzygnięcia czego zabrakło w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Dlatego też na podstawie art. 386§ 4 k.p.c. w zw. z art. 108§ 2 k.p.c. orzeczono jak w wyroku.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak SSO Jarosław Gołębiowski SSO Dariusz Mizera